

## **Czy zawód pielęgniarki jest bezpieczny? – wywiad z Anną Szczyptą Krajową Konsultant w dziedzinie Pielęgniarstwa epidemiologicznego.**

**12 maja obchodzimy Międzynarodowy Dzień Pielęgniarki i Położnej. Data została ustanowiona na cześć urodzin prekursorki współczesnego pielęgniarstwa i założycielki pierwszej szkoły dla pielęgniarek - Florence Nightingale. Ostanie dwa lata pandemii pokazały jak ważną grupą zawodową są pielęgniarki. Opiekują się chorymi, wspierają podczas choroby i dbają o zdrowie pacjentów. Ten niezwykle i wymagającym zawód wiąże się także z ryzykiem. O tym jak wygląda zawód pielęgniarki i jakie niesie zagrożenia w wywiadzie opowiada Anna Szczypta - Krajowa Konsultant w dziedzinie Pielęgniarstwa epidemiologicznego i członkini Rady Ekspertów Koalicji na rzecz Bezpieczeństwa Szpitali.**

### **Bycie pielęgniarką to trudna praca. Jakie są największe zagrożenia w jej pracy?**

To prawda, zawód pielęgniarki jest bardzo trudny. Wymaga od nas dużego zaangażowania, budowania relacji na polu pacjent, jego rodzina, pielęgniarka, inni pracownicy. Każdego dnia wykonywanie naszej pracy wiąże się także z różnymi zagrożeniami, takimi jak np. narażenia na czynniki fizyczne, chemiczne czy biologiczne. Z tymi ostatnimi spotykamy się w naszej pracy najczęściej. Charakter pracy pielęgniarki, wykonywanie różnych procedur, w tym z użyciem wyrobów medycznych niesie za sobą możliwość transmisji drobnoustrojów. Szczególnie używanie każdego dnia sprzętu, którym można się zranić, może prowadzić do transmisji, w wyniku której pielęgniarka może ulec zakażeniu, co w konsekwencji prowadzi do absencji w pracy. Pamiętajmy, że bezpieczeństwo w naszym zawodzie jest bardzo ważne.

### **Jak często dochodzi do zakłuć i zranień wśród personelu pielęgniarskiego?**

Dane w tym zakresie są niedoszacowane. Wyniki z badania przeprowadzonego w polskich szpitalach, dotyczącego implementacji Dyrektywy Rady 2010/32/UE, które opublikowano w styczniu 2019 roku wykazały, że ok. 40% badanych, którzy ulegli ekspozycji nie zgłosiło tego faktu. Niemniej jednak do zdarzeń dochodzi często np. podczas procedury cewnikowania, podawania pacjentom leków przeciwnowotworowych, a nawet dochodzi do zakłuć czy zranień sprzętem medycznym. Szacuje się, że w Polsce co roku dochodzi do około 37 tys. zranień związanych z używaniem sprzętu medycznego przez pracowników ochrony zdrowia, co obrazowo przedstawiając wynosi aż 100 zakłuć dziennie. Większość tych sytuacji związanych jest z pracą pielęgniarki, która ma na co dzień kontakt z igłami, skalpelami i szklanymi ampułkami.

### **Jak wyglądają procedury po wydarzeniu niepożądanym?**

W podmiotach leczniczych opracowane są procedury postępowania poekspozycyjnego. Personel je zna. Okazuje się jednak, że nie wszystkie takie zdarzenia są rejestrowane.

### **Jakie działania należy podjąć, aby zwiększyć bezpieczeństwo pracy pielęgniarek? W jaki sposób można wpłynąć na polepszenie warunków pracy?**

Przede wszystkim edukacja, która zwiększa świadomość. Tylko świadomy zagrożen pracownik będzie podejmował odpowiednie działania, będzie przestrzegał procedur. Druga istotna sprawa to wyposażenie stanowisk pracy we wszystkie elementy ograniczające ryzyko skaleczeń czy zranień. Dlatego też ważna jest kampania informacyjna w tym zakresie, która będzie dedykowana nie tylko pielęgniarkom, ale zarządzającym podmiotem leczniczym. Kluczową sprawą jest uświadomienie

pracodawcom kosztów poniesionych w wyniku ekspozycji zawodowej i nie chodzi tu tylko o względy ekonomiczne. I trzeci element to spełnienie norm zatrudnienia w podmiocie leczniczym. Z wielu badań przeprowadzonych w środowisku pielęgniarek i położnych wynika, że jedną z głównych przyczyn zranień czy skaleczeń na stanowisku pracy jest pośpiech. Obarczenie pielęgniarek nadmiarem pracy, wynikającym z niedoboru personelu jest czynnikiem sprawczym wykonywania pracy pod presją czasu. Aby zwrócić uwagę na opisywany problem, a także poprawić bezpieczeństwo polskich szpitali powstała Koalicja na rzecz Bezpieczeństwa Szpitali. Jako Koalicja wypracowaliśmy i przygotowaliśmy Deklarację „Bezpieczny szpital to bezpieczny pacjent”. To inicjatywa, do której mogą dołączyć wszystkie placówki medyczne w Polsce. Wystarczy podpisać się pod Deklaracją na stronie internetowej [www.deklaracja-bezpiecznyszpital.pl](http://www.deklaracja-bezpiecznyszpital.pl). Składając podpis, szpital zobowiązuje się, m.in. do oceny ryzyka wystąpienia ekspozycji zawodowej na materiał zakaźny oraz określenia, czy na danym stanowisku koniecznie jest używanie sprzętu bezpiecznego, opracowania i wdrożenia konkretnych wytycznych dla pracowników odnośnie sposobu postępowania, gdy dojdzie do zakłucia lub zranienia oraz prowadzenie ich rejestru.

### **Co oznacza dla pielęgniarek, że szpital podpisał Deklarację i zamierza konsekwentnie przestrzegać zasad w niej zawartych?**

Oznacza zwiększenie bezpieczeństwa na stanowisku pracy. Dzisiaj wiele się mówi o zapewnieniu bezpieczeństwa pacjentowi w szpitalu. To zrozumiałe. Ale bezpieczeństwo w pracy pracowników medycznych jest również bardzo ważne. Warto tu także dodać, że jest to zgodne z trendami europejskimi i ogłoszoną przez Komisję Europejską „wizją zero” oznaczającą brak wypadków przy pracy do 2027 roku obejmującą sektor służby zdrowia.

### **W jaki sposób można zwiększać świadomość na temat zdarzeń niepożądanych występujących wśród personelu pielęgniarskiego?**

Tak jak wcześniej mówiłam, tylko skuteczna kampania informacyjna, oparta o rzetelne dane będzie wpływała na świadomość pracowników.

### **Co zaskoczyło Panią, kiedy rozpoczęła Pani praktykę w zawodzie? Co okazało się trudne, a co motywowało do dalszej pracy?**

Rozpoczęcie pracy to było wielkie wydarzenie, na które czekałam przez cały okres swojej edukacji. Dla młodej pielęgniarki rozpoczynającej pracę nic nie jest trudne. Jest pełna zapału do pracy. Czasy, w których rozpoczynałam pracę nie były łatwe. Patrząc retrospektywnie i odnosząc się do bezpieczeństwa pracy to muszę przyznać, że teraz jest znacznie lepiej. Stanowiska pracy wyposażone są w sprzęt jednorazowy, środki ochrony indywidualnej, preparaty dezynfekcyjne o różnym zakresie działania i w różnej formie (w aerozolu, w postaci chusteczek dezynfekcyjnych). W „moim pielęgniarstwie” na początku pracy zawodowej spotkałam się z deficytami rękawic jednorazowych, brakiem systemu próżniowego pobierania krwi, brakiem twardościennych pojemników na odpady ostre zakaźne, strzykawkami i igłami wielorazowego użytku oraz mydłem w kostce i ręcznikami bawełnianymi do higieny rąk. To wszystko ewaluowało. Dzisiejsza pielęgniarka pracuje w innych warunkach. Niemniej jednak zawsze mamy coś do zmiany, do poprawienia.

I jeszcze jedno. Na początku mojej pracy zawodowej miałam dobrych mentorów. Pielęgniarki oddziałowe. To ich stosunek do mnie, młodej pielęgniarki oraz efektywne wdrażanie do pracy przyczyniło się do tego, że nigdy nie pomyślałam o zmianie zawodu.